

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Barbara du Château (sprawozdawca)
Sędziowie:	SA Lech Lewicki SA Jacek Michalski
Protokolant	st. prot. sądowy Artur Trubalski

przy udziale Lidii Sobestiańczuk-Jasim prokuratora Prokuratury Okręgowej del. do Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2013 r.

sprawy Z. M., J. M., A. Z. (1) oskarżonych z art. 286 § 1 k.k. i in.

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 29 czerwca 2012 r., sygn. akt IV K 484/10

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości, w tym na podstawie art. 435 k.p.k. co do A. J., w ten sposób, że:

1. J. M. i Z. M. uznaje za winnych tego, że w dniu 8 czerwca 2004 r. w Ł., województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu, z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielili pomocy A. Z. (1) – prezesowi zarządu przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w S. w doprowadzeniu Krajowej Spółki (...) S.A. w T. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości, w ten sposób, że jako – odpowiednio – prezes i wiceprezes zarządu (...) Sp. z o.o. w Ł. wyrazili zgodę na to by A. J., działająca w ich imieniu oraz w porozumieniu z A. Z. (1) dokonała zakupu 504 ton cukru, wartości 1.585.483,20 zł na cele produkcyjne spółki (...), podczas gdy przedmiotowy cukier miał być w całości przekazany A. Z. (1) celu dalszej odsprzedaży, czym wprowadzili w błąd Krajową Spółkę (...) S.A. w T., przewidując i godząc się na to, że A. Z. (1) nie ureguluje należności, czym spowodowali szkodę w mieniu Krajowej Spółki (...) S.A. w T. na kwotę 1.476.483,20 zł, tj. czynu z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. skazuje ich na kary po roku pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości po 80 (osiemdziesiąt) stawek dziennych po 15 (piętnaście) zł każda;

- na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonych kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonym na okres 3 (trzy) lat tytułem próby;

2. A. Z. (1) i A. J. uznaje za winnych tego, że w dniu 8 czerwca 2004 r. w Ł., województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu, A. Z. (1) jako prezes zarządu (...) Sp. z o.o. w S., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzili

Krajową Spółkę (...) S.A. w T. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości za pomocą wprowadzenia jej w błąd w ten sposób, że A. J., działając w imieniu przedsiębiorstwa (...) „ Sp. z o.o. w Ł. we wskazanym wyżej dniu dokonała zamówienia 504 ton cukru wartości 1.585.483,20 zł z Krajowej Spółki (...) S.A. w T., który to cukier został dostarczony do magazynu przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. wiedząc, że przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. nie ma możliwości spłaty należności za zakupiony cukier, zaś A. Z. (1) zaniechał odkupienia przedmiotowego cukru oraz uiszczenia należności na uzgodnionych uprzednio warunkach, czym wyrządził szkodę znacznej wartości w mieniu Krajowej Spółki (...) S.A. w T. na kwotę 1.476.483,20 zł, tj. czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. skazuje:

- A. Z. (1) na karę 2 (dwa) lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 240 (dwieście czterdzieści) stawek dziennych po 300 (trzysta) zł każda;

- A. J. na karę roku pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 180 (sto osiemdziesiąt) stawek dziennych po 100 (sto) zł każda;

- na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonych kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonym na okres 4 (cztery) lat tytułem próby;

3. na podstawie art. 415 § 1 k.p.k. zasądza od oskarżonych J. M., Z. M., A. J. i A. Z. (1) solidarnie na rzecz Krajowej Spółki (...) S.A. w T. kwotę 1.476.483,20 zł (milion czterysta siedemdziesiąt sześć tysięcy czterysta osiemdziesiąt trzy złote dwadzieścia groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 25 czerwca 2004 roku do dnia zapłaty;

4. zwalnia oskarżonych od kosztów sądowych za I instancję ustalając, iż wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa;

II. zasądza od oskarżonych J. M., Z. M. i A. Z. (1) na rzecz Skarbu Państwa po 5 zł (pięć złotych) tytułem wydatków postępowania odwoławczego oraz tytułem częściowej opłaty: od J. M. i Z. M. po 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych), zaś od A. Z. (1) 300 zł (trzysta złotych);

III. zwalnia oskarżoną A. J. od kosztów sądowych za II instancję i ustala, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa.

## **II AKa 310/12**

# **UZASADNIENIE**

## **Z. M., J. M., A. J. A. Z. (1)**

### **zostali oskarżeni o to, że:**

w okresie od 08 czerwca 2004 roku do 25 czerwca 2004 roku

w Ł. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu

w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili pracowników Krajowej Spółki (...) S.A. z/s w T. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości tego podmiotu za pomocą wprowadzenia w błąd, w ten sposób, że A. J. za namową i aprobacie A. Z. (1) prezesa zarządu przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. z/s w S. oraz wiedzą i zgodą J. M. prezesa zarządu oraz Z. M. wiceprezes zarządu (...) Sp. z o.o. z/s w Ł. w imieniu przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o.

w dniu 08 czerwca 2004 roku dokonała zamówienia cukru z Krajowej Spółki (...) w ilości 504 ton o wartości 1.585.483,20 zł, który to cukier został dostarczony do magazynów przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. wiedząc, że przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. nie ma możliwości spłaty należności za zakupiony cukier, nie wywiązał się z zawartej uprzednio umowy handlowej i zaniechał odkupienia przedmiotowego cukru oraz uiszczenia należności na uzgodnionych uprzednio warunkach, czym wyrządzili szkodę w mieniu Krajowej Spółki (...) w T. w znacznej wysokości 1.476.483, 20 zł, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw.. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k..

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 29 czerwca

2012 r. w sprawie sygn. akt IV K 484/10 Z. M., J. M., A. J. i A. Z. (1) uznał za winnych zarzucanego im czynu, przy czym uzupełnił jego opis o działanie w krótkich odstępach czasu i kwalifikując przypisany im czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. skazał:

1. Z. M. na podstawie art. 294 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. na karę roku pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 180(sto osiemdziesiąt) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) zł każda; na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 3 (trzech) lat;

2. J. M. na podstawie art. 294 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. na karę roku pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych po 15 (piętnaście) zł każda; na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 3 (trzech) lat;

3. A. J. na podstawie art. 294 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. na karę roku pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 180 (sto osiemdziesiąt) stawek dziennych po 100 (sto) zł każda; na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 4 (czterech) lat;

4. B. Z. na podstawie art. 294 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. na karę dwóch (2) lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 240 (dwieście czterdzieści) stawek dziennych po 300 (trzysta) zł każda; na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 4 (czterech) lat;

5. na podstawie art. 415 § 1 k.p.k. uwzględnił powództwo i zasądził od oskarżonych solidarnie na rzecz Krajowej Spółki (...) S.A. z/s w T. kwotę 1 476 483, 20 złotych (milion czterysta siedemdziesiąt sześć tysięcy czterysta osiemdziesiąt trzy 20/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 25 czerwca 2004 roku do dnia zapłaty.

6. zwolnił oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych, wydatki postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Od opisanego wyżej wyroku apelacje wnieśli Prokurator R. Ł. oraz obrońcy oskarżonych Z. M., J. A. Z..

Prokurator zaskarżył powyższy wyrok na niekorzyść oskarżonych Z. M. i J. M. zarzucając:

rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonych Z. M. i J. M. kary przez niewspółmiernie łagodne do wagi i społecznej szkodliwości czynu przypisanego J. M. wymierzenie mu kary grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, nieproporcjonalnie niskiej do społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu zabronionego a w szczególności do wartości przedmiotu czynu zabronionego oraz rażące zaniżenie wysokości orzeczonych w stosunku do obojga oskarżonych kar grzywny przez wyznaczenie wysokości poszczególnych stawek dziennych w kwotach odpowiednio 20 złotych wobec Z. M. i 15 złotych J. M., podczas gdy analiza ich sytuacji osobistej i majątkowej prowadzi do wniosku, że kwota poszczególnych stawek dziennych powinna być kilkakrotnie wyższa, aby kara ta mogła spełnić należycie swoją funkcję w zakresie wdrożenia oskarżonych do przestrzegania porządku prawnego oraz w zakresie prewencji ogólnej,

wniósł o:

zmianę zaskarżonego wyroku przez orzeczenie wobec oskarżonych Z. M. i J. M. kar grzywny obok kar pozbawienia wolności w wysokości po 180 (sto osiemdziesiąt) stawek dziennych równoważnych kwocie 100 (sto) złotych każda z nich.

Obrońca oskarżonych Z. M. i J. M. zaskarżyła wyrok w całości zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia a mianowicie:

art. 7 kpk, art. 410 kpk oraz art. 424 kpk przez błędne przyjęcie, iż:

- oskarżeni Z. M. i J. M. oświadczyli sprzedawcy – Krajowej Spółce (...) w dacie zawarcia umowy, iż nabywany cukier ma zostać zużyty w procesie produkcyjnym,
- pracownicy sprzedawcy świadkowie: P. Z. i T. S. zweryfikowali dokumenty spółki (...) Sp. z o.o.
- dochód Spółki (...) Sp. z o.o. nie uprawniał do podjęcia zobowiązań na skalę tak znaczącą, jak objętą zarzutem w sprawie niniejszej,
- zbycie udziałów w Spółce przez oskarżonych Z. J. M. ma wpływ na realizację zobowiązań Spółki,
- Krajowa Spółka (...) proponowała spółce zwrot sprzedanego cukru,
- bezsporna okoliczność braku zapłaty przez nabywców cukru od (...) Sp. z o.o. – podmiotów funkcjonujących w obrocie gospodarczym oraz postępowanie członków zarządu Spółki, pełniących funkcje po ustąpieniu oskarżonych M., polegające na działaniu na szkodę Spółki przez nie egzekwowanie bezspornych należności (a nawet składanie oświadczeń o zwolnieniu z długu) nie ma wpływu na ocenę zamiaru oskarżonych M.,
- do zwrotu cukru nie doszło ponieważ towar opuścił magazyny (...) Sp. z o.o.,

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść a polegający na przyjęciu, iż oskarżeni Z. i J. M. działali wspólnie

i w porozumieniu z oskarżonym A. Z. (1) oskarżoną A. J. doprowadzając Krajową Spółkę (...) do niekorzystnego rozporządzenia cukrem, poprzez wprowadzenie jej w błąd co do przeznaczenia nabywanego cukru i możliwości finansowych nabywcy.

Wniosła o uniewinnienie oskarżonych od zarzucanego im czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego A. Z. (1) zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku

i mający wpływ na jego treść poprzez uznanie, że A. Z. (1) działając wspólnie i w porozumieniu z innymi oskarżonymi doprowadził Krajową Spółkę (...) w T. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, w sytuacji gdy brak jest w tym zakresie jakichkolwiek dowodów winy oskarżonego, a jego zachowanie można rozpatrywać wyłącznie w ramach stosunku zobowiązaniowego pomiędzy firmą (...) sp.z o.o. w S. a spółką (...) sp. z o.o. w Ł.,

2) obrazę przepisów postępowania:

- art. 424 § 1 pkt 1 i 2 kpk przez sporządzenie uzasadnienia

w sposób, który uniemożliwia jakąkolwiek polemikę z ustaleniami sądu w zakresie faktów jak i oceny prawnej, w szczególności:

- poprzez brak omówienia poszczególnych dowodów w ich wzajemnym kontekście i logicznym powiązaniu,

- na czym miałyby polegać rola A. Z. (1) w procederze oszustwa Krajowej Spółki (...) w T.,

- co wskazuje na świadomość uczestnictwa w nim,

- na czym Sąd opiera twierdzenie, że A. Z. (1) był pomysłodawcą przestępstwa,

- jakie były wzajemne relacje pomiędzy nim a oskarżonymi M.,
- na czym polegało działanie wspólnie i w porozumieniu,
- dlaczego Sąd uwzględnił powództwo cywilne, przy czym twierdzenie, że roszczenia dochodzone w postępowaniu cywilnym w sprawie VI GNC 115/5 Sądu Okręgowego w T. w niniejszym postępowaniu nie są tożsame podmiotowo i przedmiotowo są tu dalece niewystarczające,
- art. 4, 7 i 410 kpk poprzez dokonanie nieobiektywnej, dowolnej oceny materiału dowodowego i oparcie się przy wyrokowaniu jedynie na przypuszczeniach, a nie na dowodach,
- art. 65 § 1 pkt 4 i art. 65 § 3 kpk poprzez uwzględnienie i zasądzenie powództwa cywilnego od oskarżonych na rzecz Krajowej Spółki (...) Sp. z o.o. w T. w sytuacji, gdy w postępowaniu cywilnym takie orzeczenie zostało już wydane, co obligowało Sąd Okręgowy w Lublinie do pozostawienia powództwa cywilnego bez rozpoznania, na podstawie przywołanych wyżej przepisów.

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o:

1) uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Lublinie do ponownego rozpoznania,

ewentualnie

2) o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu i pozostawienie powództwa cywilnego bez rozpoznania.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie zważył co następuje:** wywiezione przez obrońców oskarżonych apelacje okazały się być celowe, jako że skutkowały sprecyzowaniem istoty przestępczego zachowania oskarżonych. Należy bowiem zauważyć, że sformułowany przez prokuratora zarzut nie oddawał rzeczywistej zawartości kryminalnej czynu popełnionego przez oskarżonych, czego nie dostrzegł rozpoznający sprawę w I instancji Sąd Okręgowy w Lublinie, powielając, w ślad za autorem aktu oskarżenia, jego opis i przyjętą kwalifikację prawną. W kontekście zmiany zaskarżonego wyroku

w stosunku do oskarżonych J. i Z. M. i ustalenia, iż ich odpowiedzialność ogranicza się do formy zjawiskowej pomocnictwa, rację bytu straciła, wywieziona na ich niekorzyść w części odnoszącej się do kary, apelacja prokuratora.

Oдноśnie apelacji obrońców oskarżonych:

Łączność rodzajowa podniesionych w tych apelacjach zarzutów pozwala na ich łączne w tym miejscu omówienie.

Obrońcy wszystkich oskarżonych wywodzą, że zebrane

w sprawie dowody nie pozwalają na wyprowadzenie wniosku

o działaniu Z. M., J. M. i A. Z. (1) zamiarze doprowadzenia Krajowej Spółki (...) SA w T. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości. W ich ocenie brak jest po temu przekonujących i wystarczających dowodów, co więcej pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia nie wskazują, jakie przesłanki zadecydowały o ustaleniu ich odpowiedzialności karnej

w zakresie im przypisanym.

Zaprezentowane w apelacjach stanowisko, jedynie po części słuszne, nie mogło jednak skutkować wydaniem w tej sprawie przez sąd odwoławczy orzeczenia reformatoryjnego i uniewinnienia oskarżonych od popełnienia zarzucanego im czynu. Także orzeczenie kasatoryjne, o co również postulowano w tychże środkach odwoławczych, było niecelowe, jako że, w świetle jednoznacznej wymowy poszczególnych dowodów, znanych przecież stronom, możliwa była zmiana zaskarżonego wyroku na korzyść oskarżonych

w postępowaniu odwoławczym.

Potrzeba zagwarantowania wewnętrznej sprawiedliwości niniejszego wyroku, wydanego wobec więcej niż jednego oskarżonego, jego jasności i przejrzystości, skutkowałą objęciem wyrokiem sądu odwoławczego – w trybie art. 435 kpk - także osoby A. J.. Sąd Apelacyjny w Lublinie był uprawniony do takiego rozstrzygnięcia, albowiem przemawiały za tym te same względy, które zadecydowały

o zmianie zaskarżonego wyroku na korzyść oskarżonego A. Z. (1), to jest wadliwe ustalenie jego działania w ramach przestępstwa ciągłego i zastosowania kwalifikacji prawnej obejmującej także art. 12 kk. Działanie wymienionych oskarżonych (A. Z. (1) i A. J.) w ramach łączącego ich porozumienia nakazywało by także z przypisanego jej zachowania wyeliminować okoliczności świadczące o tym, że popełniony przez nią czyn nosił cechy przestępstwa ciągłego.

W pierwszej kolejności, bacząc na podnoszony we wszystkich omawianych tutaj apelacjach zarzut naruszenia przepisów postępowania, w tym zwłaszcza art. 7 i 410 kpk, należy skonstatować, że jest on chybiony. Dokonana przez sąd I instancji ocena dowodów zebranych w sprawie jest prawidłowa. Została przecież poprzedzona ujawnieniem wszystkich istotnych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonych, jak też należyte – w sposób respektujący wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Autorzy omawianych apelacji kwestionując jej zasadność nie przedstawili rzeczowych i konkretnych argumentów, które podważałyby przekonanie o trafności tejże oceny. Analiza treści omawianych tutaj środków odwoławczych dowodzi, że skarżący nie dość, że nie liczą się z treścią i wymową poszczególnych dowodów, to jeszcze kreują nowe fakty i okoliczności.

Nie może nasuwać jakichkolwiek zastrzeżeń obdarzenie przez sąd I instancji wiarą wyjaśnień złożonych przez J. i Z. M., we wskazanym przez tenże sąd zakresie. Przedstawili oni, w tym zwłaszcza J. M., w sposób szczegółowy i uporządkowany fakty poprzedzające i towarzyszące przeprowadzeniu transakcji z K. Polski Cukier w T., wskazali na A. Z. (1), jako jej inicjatora, na jego zapewnienia, że pozyskany cukier przejmie i za niego zapłaci, gwarantując spółce (...) stosowny zysk, postawione przez niego warunki, jakie musieli spełnić dla realizacji tego przedsięwzięcia, z zatrudnieniem w ich spółce w celu zawarcia przedmiotowej umowy A. J., utworzeniem nowego rachunku bankowego dla obsługi wyłącznie tej transakcji oraz sekwencje dalszych zdarzeń. Zważywszy na to, że nie ukrywali okoliczności dla siebie niekorzystnych (zatajenie przed sprzedawcą faktu pozyskania towaru w celu jego dalszej odsprzedaży, złej kondycji (...) spółki (...), zbyciu przedmiotowej spółki osobie wskazanej przez A. Z. (1) by „uciec” od ciążących na niej zobowiązaniach wobec K.) brak jest podstaw by ich twierdzenia, w zakresie, w jakim prosto relacjonują przebieg istotnych dla sprawy okoliczności, kwestionować. Powodów po temu nie dostarcza apelacja obrońcy oskarżonego A. Z. (1) a przeciż są to główne dowody na których bazował sąd I instancji ustalając odpowiedzialność karną tego oskarżonego.

Nie nasuwa zastrzeżeń także ocena pozostałych zebranych w sprawie dowodów, wspierających tezę aktu oskarżenia, w tym zwłaszcza zeznań świadków P. Z. i T. S.. Podjęta przez obrońcę oskarżonych J. i Z. M. próba podważenia ich wiarygodności nie może być uznana za skuteczną skoro obrońca odwołuje się wyłącznie do spekulacji, autorytatywnie zakłada, że świadkowie, jako osoby odpowiedzialne za przedmiotowy kontrakt po stronie sprzedawcy, celowo nie mówią prawdy. Taki sposób dowodzenia swoich racji nie mógł do słuszności tego zarzutu przekonać sądu odwoławczego.

Nie nasuwa wreszcie zastrzeżeń dyskwalifikacja wyjaśnień złożonych przez oskarżonych A. Z. (1) i A. J.. Ich twierdzenia ograniczają się w zasadzie do prostego negowania swojej winy, zaprzeczaniu by zakup przez spółkę (...) 504 ton cukru od K. (...) poprzedzały jakiegokolwiek uzgodnienia pomiędzy nimi oraz J. i Z. M.. Należy zatem podkreślić, że relacje złożone przez wymienionych oskarżonych jawią się jako nielogiczne a przez to niewiarygodne w optyce następujących faktów:

- w świetle kondycji (...) spółki (...) zawarcie przedmiotowego kontraktu z K. (...) byłoby ze strony małżonków M. całkowicie nieracjonalne, gdyby nie perspektywa pewnego zbytu cukru, po uzgodnionej wcześniej cenie, gwarantującej im osiągnięcie zysku;

- utworzenie nowego (dodatkowego) rachunku bankowego dla spółki (...) do obsługi omawianego kontraktu, do którego upoważnienie miała także A. J. nie miałyby logicznego uzasadnienia wobec dysponowania przez małżonków M. stosownym rachunkiem bankowym;

- zatrudnienie w w/w spółce (...) – uprzednio świadczącej pracę w firmie (...) - na wyjątkowo preferencyjnych zasadach, przekraczających możliwości finansowe spółki dla przeprowadzenia tej operacji byłoby sprzeczne z zasadą racjonalnego działania gospodarczego;

W świetle tych okoliczności oraz treści wyjaśnień złożonych przez J. i Z. małżonków M., które pozostają ze sobą w logicznym związku, stanowisko przyjęte w sprawie przez A. Z. (1) i A. J. jawi się jako całkowicie nieracjonalne, zatem słusznie zostało przez sąd I instancji uznane za nie odpowiadające rzeczywistemu przebiegowi wypadków.

Wymowa dowodów uznanych przez sąd I instancji za wiarygodne w zestawieniu z sekwencją następujących po sobie wydarzeń jest tak oczywista, że pozwala na podzielenie stanowiska sądu I instancji

o winie A. Z. (1) i A. J. co do przypisanego im występkę z art. 286§1 kk w zw. z ar. 294§1 kk (z niewielką modyfikacją w zakresie jego opisu i kwalifikacji prawnej). Nie zostały podzielone natomiast ustalenia tegoż sądu co do zakresu odpowiedzialności karnej oskarżonych M.. Należy zauważyć, że zebrane w sprawie dowody nie pozwalają na formułowanie stanowczego wniosku, iż ich działaniom towarzyszył kierunkowy zamiar doprowadzenia pokrzywdzonej spółki do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. W ocenie sądu odwoławczego takie wnioskowanie jest zbyt daleko idące i nie znajduje należytego oparcia w ustalonym przez sąd

I instancji stanie faktycznym, zwłaszcza, że tenże sąd przyjął za udowodniony fakt, iż wymienieni, bazując na zapewnieniu A. Z. (1), iż kupi w całości przedmiotowy towar, liczyli na uzyskanie przez ich spółkę symbolicznego zysku. W tych warunkach odpowiedzialność karną tych osób należy rozpatrywać na gruncie art. 18§3 kk (pomocnictwo do przestępstwa oszustwa), co zobrazuje poniższy wywód.

Faktem jest, że małżonkowie M. w toku całego postępowania konsekwentnie negowali swoją winę, utrzymując, że nie towarzyszyły ich działaniom jakkolwiek przestępcze intencje, tym niemniej słusznie ich twierdzenia w omawianym zakresie zostały zdyskredytowane.

Dokonując, w oparciu o dowody uznane przez sąd I instancji za wiarygodne, rekonstrukcji przebiegu wypadków należy stwierdzić, co następuje:

1. Ponad wszelką wątpliwość oskarżeni J. i Z. M. okresie poprzedzającym datę 8 czerwca 2004 r. przystali na propozycję A. Z. (1) co do zakupu przez spółkę (...) dużej partii cukru od Krajowej Spółki (...). Okoliczność ta wynika wprost z wyjaśnień małżonków M., pośrednio również z wyjaśnień złożonych przez A. Z. (1), który ostatecznie także przyznał ten fakt, aczkolwiek negował by owa propozycja miała cechy działania przestępczego.

2. (...) działalności spółki (...) uprawniał do zakupu tego towaru po cenie preferencyjnej, przysługującej podmiotom wykorzystującym ten surowiec w procesie produkcyjnym, która to cena była nieosiągalna dla spółki (...), której prezesem zarządu był A. Z. (1). Bezsporne jest, iż wszyscy oskarżeni mieli tego pełną świadomość.

3. Zakupiony towar, z założenia wynikającego z podjętych uprzednio przez oskarżonych uzgodnień, nie miał być jednak wykorzystany w procesie produkcji płatków, o czym K.(...) była zapewniana w toku negocjacji kontraktu, lecz zbyty w całości spółce (...). Uprzednie podjęcie pracy przez A. J. w spółce (...), by, mając doświadczenie zdobyte w spółce (...), przeprowadziła przedmiotową transakcję, było częścią planu przedsięwziętego przez A. Z. (1), akceptowanego przez małżonków M.. Przekonują o tym wprost wyjaśnienia J. M..

4. W dacie 8 czerwca 2004 r., to jest w dniu składania przez A. J., w imieniu spółki (...), zamówienia na dostawę 504 ton cukru, przedmiotowa spółka nie miała zabezpieczonych środków na zapłacenie należności za zamówiony towar, zamysłem, który przyświecał jej właścicielom, to jest małżonkom M., było polepszenie, dzięki przeprowadzeniu omawianej transakcji, jej kondycji finansowej, poprzez uzyskanie od rzeczywistego nabywcy, to jest spółki (...), zysku

w wysokości 1 grosza z 1 kg sprzedanego cukru. Okoliczność ta jest również bezsporna albowiem przyznaje ją wprost oskarżona Z. M..

Przedsięwzięte przez oskarżonych J. i Z. M. czynności – zatrudnienie, na polecenie A. Z. (1), w spółce (...) A. J., zlecenie jej zawarcia z K. (...) umowy kupna sprzedaży 504 ton cukru po cenie preferencyjnej, przeznaczonej dla producentów, należy oceniać jako pomoc udzieloną A. Z. (1) w doprowadzeniu K.(...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Podmiot ten został przez oskarżonych wprowadzony w błąd, co do rzeczywistego przeznaczenia zakupywanego towaru, o czym przekonują

w szczególności zeznania świadka P. Z. (k. 41-43). Opisuje on szczegółowo okoliczności poprzedzające zawarcie kontraktu, zapewnienia A. J., iż tak duża partia cukru jest spółce (...) niezbędna dla realizacji zamówienia firmy (...) na dostawę płatków śniadaniowych z dużą zawartością cukru. Zasady logiki

i doświadczenia życiowego pozwalają stanowczo wnioskować, iż argumenty, jakie zostały przez A. J. wykorzystane dla pozyskania ze strony K. korzystnej oferty były znane wszystkim oskarżonym. Przecież warunkiem uzyskania preferencyjnej ceny na zakup cukru było wykazanie jego niezbędności w procesie produkcyjnym. Wymieniona dokonując prezentacji konkretnego produktu wytwarzanego przez spółkę (...), uwiarygodniła składane w imieniu tej spółki zamówienie, zaś podjęte przez nią działania stanowiły, jej – uprzednio uzgodniony - wkład w popełnienie przedmiotowego przestępstwa. Zarzuty podniesione przez obrońcę oskarżonych M., jak też przez obrońcę oskarżonego A. Z. (1), jakoby nie podejmowali oni względem pokrzywdzonej spółki jakichkolwiek niezgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy zapewnień, w tych warunkach nie mogą się ostać.

Zachowanie podjęte przez wymienionych oskarżonych, obliczone na zadysponowanie przez A. Z. (1) i jego spółkę przedmiotowym cukrem, poprzez wprowadzenie w błąd K. co do jego rzeczywistego przeznaczenia, stanowiło wkład w pozyskanie przez tego oskarżonego towaru po preferencyjnej cenie, której uzyskanie było dla niego nieosiągalne. J. i Z. M. nie mieli przecież zamiaru regulować należności za uzyskany cukier, nie mieli zresztą po temu wystarczających środków. Zakładali, że należność tę ureguluje A. Z. (1), zaś ich spółka osiągnie z tego tytułu dochód w wysokości 1 grosza na kilogramie cukru. Ich zachowanie, motywowane chęcią zysku, należy więc oceniać, jak zaznaczono wcześniej, jako pomoc udzieloną A. Z. (1) w doprowadzeniu (...) S.A. w T. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ustalonej w zaskarżonym wyroku kwocie. Oskarżeni, dokonując przedmiotowego zakupu, uzyskując tak zwany kredyt kupiecki, nie mieli przecież żadnych gwarancji ze strony A. Z. (1), że wymieniony powstała należność ureguluje. Co więcej o takowe gwarancje, już chociażby w postaci przelania na ich rachunek bankowy, stosownych środków finansowych, w ogóle nie zabiegali. Uświadamiali sobie zatem, że przerzucają ciężar spłaty długu na podmiot, na którego postępowanie nie mają jakiegokolwiek wpływu. Okoliczność, że dotychczasowa z nim współpraca układała się poprawnie oraz, że darzyli go zaufaniem pozostaje bez znaczenia w kontekście faktu, iż zainicjowany przez niego pomysł przeprowadzenia przedmiotowej transakcji, z założenia nieuczciwy, bazujący na przedstawieniu sprzedawcy nie odpowiadających rzeczywistości danych, słowem na wprowadzeniu go w błąd, nakazywał w tym przedmiocie daleko posuniętą ostrożność. Okoliczność, że nie podjęli działań zmniejszających prawdopodobieństwo wystąpienia szkody wskazuje na to, że godzili się na jej powstanie.

W tych warunkach w pełni uprawniona jest konstatacja, że wymienieni przewidywali i godzili się na to, iż A. Z. (1) nie ureguluje przedmiotowej należności, co skutkować będzie powstaniem po stronie K. w T. szkody w mieniu. Jest ona tym bardziej uprawniona, gdy przeanalizuje się późniejsze zachowanie małżonków M. – sprzedaż spółki (...) wskazanej przez A. Z. (1) osobie, co stanowiło swoistego rodzaju ucieczkę przed regulacją zobowiązań wobec K., ciążących na spółce (...).

Przedstawione racje dowodzą, iż odpowiedzialność karna małżonków M. kształtować się winna, w formie zjawiskowej pomocnictwa (art. 18§3 kk), do przestępstwa z art. 286 § 1 kk, stąd korekta zaskarżonego wyroku w omawianej części.

Pomocnictwo może przybrać postać działania z zamiarem bezpośrednim, jak też ewentualnym. Przekonuje o tym wprost redakcja art. 18§3 kk, w którym to ustawodawca posługuje się sformułowaniem „odpowiada za pomocnictwo, kto w zamiarze..”, dopuszczając tym samym dwojaką, określoną w art. 9§1 kk, umyślną postać popełnienia czynu zabronionego. Utwierdza w tym przekonaniu także porównanie redakcji art. 18§2 kk, w którym określony jest wymóg

działania wyłącznie z zamiarem bezpośrednim podżegacza, poprzez użycie sformułowania „odpowiada za podżeganie, kto chcąc..”.

Wprawdzie przestępstwo oszustwa może być popełnione przez sprawcę głównego wyłącznie z zamiarem kierunkowym, to w ocenie Sądu Apelacyjnego w Lublinie, pomocnik do omawianego przestępstwa odpowiada także w przypadku przewidywania i godzenia się na jego byt (*dolus eventualis*). Przecież odpowiada on w granicach swojego zamiaru, niezależnie od tego, czy doszło do dokonania czynu zabronionego (art. 22§2kk). Zatem, skoro ustawodawca nie zastrzegł, iż pomocnictwo do przestępstw kierunkowych może przyjąć postać wyłącznie zamiaru bezpośredniego, przeciwnie przewiduje dwojaką postać winy umyślnej, nie ma przeszkód by odpowiedzialność pomocnika miała miejsce także wówczas gdy jedynie przewiduje on i godzi się na to, że jego zachowanie ułatwi innej osobie popełnienie czynu zabronionego (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 29 czerwca 2011 r, w sprawie II AKa 150/11, Lex nr 1135332).

Zachowania oskarżonych M. miały niebagatelne znaczenie dla bytu przestępstwa głównych sprawców dlatego też sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do skorzystania z dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia orzeczonej wobec nich kary pozbawienia wolności, uznał natomiast za zasadne obniżenie kar grzywnien do 80 stawek dziennych po 15 zł każda. Grzywna w takim wymiarze będzie stanowić odpowiednią represję a wespół z ogółem zastosowanych wobec nich środków penalnych stanowić współmierną i sprawiedliwą karę.

Jak zaznaczono wcześniej prawidłowe jest przekonanie sądu I instancji o realizacji przez A. Z. (1) swoim zachowaniem znamion oszustwa.

Obrońca tego oskarżonego w ramach podniesionego zarzutu naruszenia przepisów postępowania sygnalizuje przede wszystkim wadliwość sporządzonego przez sąd I instancji uzasadnienia zaskarżonego wyroku, które nie wyjaśnia, jakie względy zadecydowały o przyjęciu działania tegoż oskarżonego w celu doprowadzenia pokrzywdzonej spółki do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Faktycznie jest ono ułomne i dalekie od doskonałości, nie przedstawia w sposób czytelny i uporządkowany toku rozumowania, który doprowadził ten sąd do wniosku o winie oskarżonego w zakresie mu przypisanym. Rzecz jednak w tym, że kontrola instancyjna orzeczenia odbywa się nie tylko na podstawie przeanalizowania motywów pisemnych wyroku lecz, a może przede wszystkim, na konfrontacji rozstrzygnięcia z dowodami zawartymi w aktach sprawy. Sąd Apelacyjny dokonał wglądu w zebrany materiał dowodowy (powinność ta ciąży także na obrońcy) i skonstatował, że jest on kompletny i ma jednoznaczną wymowę.

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku dowodzi, że sąd I instancji ustalając stan faktyczny bazował w szczególności na wyjaśnieniach złożonych przez J. i Z. M., uznając je w istotnym zakresie za wiarygodne. Zwłaszcza relacja J. M., szczegółowa, przedstawiająca chronologicznie, w sposób nad wyraz dokładny, przebieg wypadków poprzedzających złożenie w Krajowej Spółce (...) w dniu 8 czerwca 2004 r. przez A. J., działającą w imieniu spółki (...), zamówienia na zakup 504 ton cukru, pozwala na rekonstrukcję inkryminowanego zdarzenia i wnioskowanie w sposób nie budzący wątpliwości o winie oskarżonego A. Z. (1). Ów dowód przesądza też o łączącym tegoż oskarżonego i A. J. porozumieniu, co do realizacji całej akcji przestępczej, obliczonej na doprowadzenie K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości.

Dla bytu współsprawstwa nie jest wymagane by każda osoba uczestnicząca w popełnieniu przestępstwa realizowała swoim zachowaniem jej czasownikowe znamiona. Istotne natomiast jest to by w ramach zawartego porozumienia współnicy mieli świadomość uczestniczenia w przestępczym przedsięwzięciu, w którym ich zachowania, przydzielone uprzednio lub w trakcie akcji role, wzajemnie się uzupełniają i dopełniają. W doktrynie i orzecznictwie powszechny jest bowiem pogląd, że zawarta w art. 18 §1 kk koncepcja współsprawstwa zasadza się na możliwości przypisania każdemu ze współsprawców całości popełnionego z co najmniej jedną jeszcze osobą przestępstwa, a więc także tego, co zostało zrealizowane przez innego współdziałającego, przy czym każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność tak, jak gdyby sam wykonał czyn zabroniony (patrz P. Kardas w: Kodeks Karny. Część Ogólna. Komentarz, Zakamycze 2004, tom I, str. 297 i powołane tam judykaty). Decydujący dla odpowiedzialności za współsprawstwo jest zakres

porozumienia, które obejmując całość akcji przestępnej spaja zachowania poszczególnych współdziałających w jedność ( P. Kardas, Kodeks..., s. 299).

Na byt porozumienia o takich właśnie cechach, łączącego A. Z. (1) i A. J., tj. obejmującego całość omawianego przestępstwa, wskazują oprócz wyjaśnień oskarżonych Z. i J. M. także następujące fakty: zatrudnienie w spółce (...) A. J., uprzednio zatrudnionej w firmie (...), otwarcie nowego rachunku bankowego dla spółki (...) dla obsługi przedmiotowej transakcji, zapewnienie ze strony A. Z. (1), iż przejmie i zapłaci za całą, zamówioną dostawę cukru, umożliwiając przy tym spółce (...) uzyskanie z omawianej transakcji stosownego zysku. To ostatnie było przecież warunkiem przystania małżonków M. na propozycję „współpracy” z A. Z. (1).

Wnioskowanie o łączącym A. Z. (2) i A. J. porozumieniu jest zgodne z wymową poszczególnych dowodów, logiką wypadków i doświadczeniem życiowym.

Obrońca oskarżonego lansując własne racje abstrahuje od wymowy tych faktów, co nadaje jego apelacji ton wyłącznie polemiczny. W kontekście tych wszystkich okoliczności prawidłowość ustaleń sądu I instancji co do łączącego oskarżonych A. Z. (1) i A. J. porozumienia w popełnieniu przypisanego im czynu nie nasuwa jakichkolwiek wątpliwości, zwłaszcza, że sam skarżący nie dostarczył w apelacji skutecznych argumentów, które wskazywałyby na ich wadliwość.

Nie ma racji ten skarżący także wtedy gdy neguje ustalenia sądu I instancji, co do działania oskarżonego z zamiarem doprowadzenia pokrzywdzonej spółki do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Głównym argumentem, który w jego ocenie wyklucza takie wnioskowanie jest ryzyko gospodarcze i brak jakichkolwiek dowodów, które, uprawniałyby do konstatacji, że nie miał on zamiaru wywiązania się z przyrzeczenia w dacie składania zamówienia.

Zaznaczyć zatem wypada, że w sprawach o oszustwo sporadycznie możliwe jest wyprowadzanie wniosku o instancjach towarzyszących poczynaniom sprawcy na podstawie jego zachowania w dacie czynu. Najczęściej niezbędne jest odwołanie się przy ustalaniu tej kwestii do poczynañ podjętych po tym właśnie fakcie. Te, które wystąpiły w realiach rozpoznawanej sprawy, mają jednoznaczną wymowę.

Rezygnacja A. Z. (1) ze wspólnego przedsięwzięcia niemalże natychmiast po dostarczeniu przez K. zamówionego towaru, brak jakiegokolwiek zaangażowania w pozyskanie innych nabywców by sprostać uprzednim zapewnieniom wobec spółki (...) i powstałym wobec K. zobowiązaniom finansowym dowodzi wprost, iż wymieniony działał z zamiarem pokrzywdzenia tegoż ostatniego podmiotu. Wymieniony czuł się bezpiecznie, jako tak zwany „cichy współnik”, zatem gdyby kierowały nim uczciwe intencje zabiegałby o takie rozwiązanie zaistniałej sytuacji, która uchroniłaby ów podmiot przed tak dużą stratą finansową. Przeciwnie, wprowadzenie zaufanej sobie osoby - siostry M. Z. - we własność spółki (...), zaniechanie regulacji powstałych zobowiązań wobec K. dowodzi, że wymieniony od początku zmierzał do doprowadzenia K. w T. do wydania towaru z jego pokrzywdzeniem, słowem że oskarżonemu towarzyszył zamiar oszustwa tej spółki. W zaistniałej sytuacji w żadnym razie jego poczynañ nie można oceniać, jako ryzyka gospodarczego, o co postuluje we wniesionej apelacji skarżący.

W tym stanie rzeczy należy skonstatować, że ustalona w zaskarżonym wyroku odpowiedzialność karna oskarżonego jest co do zasady trafna, zaś niedostatki sporządzonego uzasadnienia nie pozbawiły sądu odwoławczego kontroli przedmiotowego rozstrzygnięcia.

Niezbędna okazała się jednak zmiana opisu czynu przypisanego oskarżonemu, w tym w trybie art. 435 kpk także co do A. J., albowiem ten skonstruowany przez sąd I instancji, w ślad za autorem aktu oskarżenia, jest nieprecyzyjny.

Przede wszystkim w świetle ustalonego stanu faktycznego nie może być mowy o działaniu oskarżonego oraz A. J. w ramach czynu ciągłego. Na towarzyszący im zamiar nie miały bowiem jakiegokolwiek wpływu okoliczności w jakich doszło do wydania zakupionego przez spółkę (...) cukru, to jest, że był on wydawany sukcesywnie, w pewnych odstępach czasowych. Intencją ich działania było przecież doprowadzenie do złożenia przez spółkę (...) zamówienia na dostawę 504 ton tego towaru, co miało miejsce w dniu 8 czerwca 2004 r. Zamiar oszustwa uzewnętrznił się więc

właśnie w tej dacie, zatem art. 12 kk nie może mieć tutaj zastosowania, gdyż późniejsze zdarzenia były jedynie prostą i logiczną konsekwencją działania podjętego przez tych oskarżonych właśnie w tej dacie. Korekta opisu popełnionego przez A. Z. (1) i A. J. przestępstwa dotyczyła także usytuowania w innej roli (pomocników a nie współsprawców) oskarżonych J. i Z. M..

Rozmiar wymierzonej temu oskarżonemu kary jest adekwatny do jego winy, społecznej szkodliwości popełnionego czynu, słowem nie może być uznany za niewspółmiernie surowy. Przypisany mu czyn nie był przestępstwem przypadkowym lecz przemyślanym, zaplanowanym, obliczonym na uzyskanie pokaźnego zysku. W tych warunkach kara musi być odpowiednio surowa by wpoić sprawcy przekonanie o nieopłacalności podejmowania tego rodzaju przestępczych zachowań w przyszłości.

Co się zaś tyczy wydanego na podstawie art. 415§1 kpk rozstrzygnięcia, to w żadnym razie nie doszło tutaj do obrazy art. 65 §1 pkt 4 i § 3 kpk. Nie ma bowiem racji skarżący gdy wywodzi, że o roszczeniu K. w T. już prawomocnie orzeczono. Wprawdzie zapadł w tym przedmiocie nakaz zapłaty w sprawie VI GNc 115/05 Sądu Okręgowego w Toruniu (vide akta w/w sprawy), tym niemniej, co słusznie zauważa sąd I instancji, nie zachodzi tutaj tożsamość osądu - oskarżony nie jest przecież właścicielem spółki (...), od której zasądzono roszczenie z tytułu nie wywiązania się z zawartego kontraktu lecz odpowiada solidarnie z innymi osobami fizycznymi (oskarżonymi) w związku z popełnionym deliktem.

Mając na uwadze przedstawione wyżej racje, nie znajdując podstaw do uwzględnienia zgłoszonych w apelacjach wniosków, jak również nie stwierdzając uchybień o jakich mowa w art. 439 kpk i 440 kpk, Sąd Apelacyjny w Lublinie orzekł, jak w wyroku.